

Oryginał pisma nie zachował się do naszych czasów, jednak w latach siedemdziesiątych XIX wieku została odnaleziona kopia (lub mistyfikacja) pisma sporządzona w XVIII wieku.

Oferta Mehmeda IV:

Ja, sułtan, syn Mehmeda, brat Słońca i Księżycy, wnuk i namiestnik Boga, Pan królestw Macedonii, Babilonu, Jerozolimy, Wielkiego i Małego Egiptu, Król nad Królami, Pan nad Panami, znamienity rycerz, niezwyciężony dowódca, niepokonany obrońca miasta Pańskiego, wypełniający wolę samego Boga, nadzieja i uspokojenie dla muzułmanów, budzący przestraszonych, ale i wielki obrońca chrześcijan — nakazuję wam, zaporoskim Kozakom, poddać się mi dobrowolnie bez żadnego oporu i nie kazać mi się więcej waszymi napaściami przejmować.

Sułtan turecki

Odpowiedź Kozaków:

Zaporoscy Kozacy do sułtana tureckiego! Ty, sułtanie, diable turecki, przeklętego diabła bracie i towarzyszu, samego Lucyfera sekretarzu. Jaki z ciebie do diabła rycerz, jeśli nie umiesz gołą dupą jeża zabić. Twoje wojsko zjada czarcie gówno. Nie będziesz ty, sukini Ty synu, synów chrześcijańskiej ziemi pod sobą mieć, walczyć będziemy z tobą ziemią i wodą, kurwa twoja mać. Kucharzu ty babiloński, kołodzieju macedoński, piwowarze jerozolimski, garbarzu aleksandryjski, świński pastuchu Wielkiego i Małego Egiptu, świnio armeńska, podolski złodziejaszku, kołczanie tatarski, kacie kamieniecki i błaznie dla wszystkiego co na ziemi i pod ziemią, szatańskiego węża potomku i chuju zagięty. Świński ty ryju, kobyli zadzie, psie rzeźnika, niechrzczony łbie, kurwa twoja mać.

O tak ci Kozacy zaporoscy odpowiadają, plugawcze. Nie będziesz ty nawet naszych świń wypasać. Teraz kończymy, daty nie znamy, bo kalendarza nie mamy, miesiąc na niebie, a rok w księgach zapisany, a dzień u nas taki jak i u was, za co możecie w dupę pocałować nas!

Podpisali:

Ataman Koszowy Iwan Sirko ze wszystkimi Zaporozcami